

Małgorzata Bożek

Wydział Filologiczny

Zakład Pragmatyki Komunikacyjnej

Uniwersytet Rzeszowski

STRESZCZENIE DOKTORATU

TWÓRCZOŚĆ REPORTAŻOWA HANNY KRALL. EWOLUCJA GATUNKU I STYLU

Wykazanie ewolucji gatunku i stylu literackiej odmiany reportażu oraz mikropowieści Hanny Krall jest zadaniem trudnym i odpowiedzialnym. Do tej pory twórczość autorki analizowali przede wszystkim literaturoznawcy i prasoznawcy. Najczęściej o wyznacznikach gatunkowych, jednak w formule zmetaforyzowanej, wypowiadali się również mistrzowie zawodu, porównując jej styl i sposób zapisywania świata do twórczości Ryszarda Kapuścińskiego czy Krzysztofa Kąkolewskiego. Uważam jednak, że wskazane analogie nie są adekwatne do pisarstwa dziennikarki, co sama wielokrotnie sygnalizowała, podkreślając podmiotową perspektywę oglądu rzeczywistości odzwierciedlającą się w detalach, nie szerokiej, pełnej rozmachu panoramie. Liczne metateksty – wywiady, komentarze, wstępy do książek autorki, choć atrakcyjne poznawczo, nie stworzyły kolekcji, która choć w minimalnym stopniu doprecyzowałaby kierunek i charakter ewolucyjnych przemian twórczości reporterki w ujęciu językoznawczym: gatunkowym oświetlonym dyskursywnie jako część bogatego uniwersum mowy wyprofilowanego komunikacyjnie.

Już samo wyodrębnienie gatunku, który znawcy przedmiotu nazywają *arystokratycznym*, ale i *zmąconym*, *zmieszanym* czy *poruszonym*, z bogatej i jednocześnie rozwarstwionej genologicznie empirii tekstowej, a następnie precyzyjne określenie jego istoty czyli:

1) zdefiniowanie, wskazanie aspektów i wariantów wzorca, jak również dominant oraz sygnałów gatunkowych;

2) wybór stosownej typologii czy podjęcie odpowiedzialnych decyzji związanych z kwalifikacją generyczną – gatunki autonomiczne lub tworzące kolekcje, kolaże, mozaiki, układy blokowe, sylwiczne, ciągi gatunkowe, konstelacje, układy stratyfikacyjne;

3) wskazanie skali paradoksów ujawniających się w procesie „utekstowienia”, ale i kodowania tekstów w kluczowych węzłach dramaturgicznych reportaży (zwłaszcza w aspekcie strukturalnym wzorca gatunkowego) – sprawia badaczom wiele problemów natury epistemologicznej [podkreślenie – M.B.].

Punktem odniesienia w rozważaniach generycznych dookreślających charakter przeobrażeń zachodzących w tekstach Hanny Krall, zazwyczaj adaptacyjnych i alternacyjnych na poziomie wzorca gatunkowego, uczyniłam przede wszystkim uniwersalną, wyprofilowaną holistycznie i humanistycznie koncepcję Marii Wojtak, zaś stosownego instrumentarium analitycznego poszukiwałam w jej taksonomicznym zapleczu badawczym. Co ważne, jest ono osadzone w empirii tekstowej, zaś „lingwistka przedstawia obraz komunikacji międzyludzkiej, uwzględniając jej płynność, zmienność, ale także powtarzalność. Oświecla rzeczywistość medialną – jej warstwy, złożoność – z różnych perspektyw jej funkcjonowania” [Kępa-Figura, Ślawska 2023: 12]. Danuta Kępa-Figura zauważa ponadto, że typologiczne rozstrzygnięcia Marii Wojtak wciąż inspirują, zwłaszcza młodych genologów, do poszukiwania własnych dróg naukowych, choć z uwzględnieniem badawczej wspólnotowości celów metodologicznych. „Lubelska językoznawczyni przede wszystkim wskazuje na podobieństwa różnych przejawów komunikacji, powiązań międzytekstowych zachodzących w ramach poszczególnych sfer komunikacji, a także między tymi sferami” [Kępa-Figura, Ślawska 2023: 8].

Opisy gatunków zaproponowane przez Marię Wojtak wskazują na ich dwojaki charakter. Funkcjonują jako byty autonomiczne, ale i politypiczne, tworząc komunikacyjne continuum. Percepcja gatunków w ich pokrewieństwie pozwala zatem na analizę skomplikowanych typów wypowiedzi. Przywołane cytaty świadczące o uniwersalnym i odkrywczym jednocześnie sposobie postrzegania przez uczoną bytów zanurzonych w perspektywie dyskursywnej oraz akcentowane przez jej typologiczne ustalenia współistnienie kategorii gatunku, stylu, tekstu i dyskursu (rozumiane i pojmowane jako kolekcja dopełniających się pojęć), jak również przełożenie ich relacji na praktycznie ujmowaną empirię tekstową, przekonały mnie, że wykazanie ewolucyjności tekstów Hanny Krall było możliwe w kontekście systemowych operacjonalizacji Marii Wojtak.

Różnorodność propozycji metodologicznych stawia przed badaczami analizującymi gatunki i konkretne typy wypowiedzi konieczność odpowiedzialnego wyboru, który pociąga za sobą szereg analitycznych konsekwencji, dlatego uważam, że przewyciężenie filiacyjnych separatyzmów i czerpanie z doświadczeń badaczy, którzy reprezentując rozmaite dyscypliny naukowe, traktują genologię holistycznie w duchu fleckowskiej wspólnotowości, znacznie ułatwiłoby poruszanie się w przestrzeni dyrektywnie wyrażanych opcji badawczych. Sytuacja na polu metodologicznym wciąż pozostaje jednak spolaryzowana, więc stworzenie lingwistycznego portretu przemian i rozmaitych modyfikacji zachodzących wewnątrz gatunków oraz w polu gatunkowym i polu gatunkowych odniesień zobligowało mnie do sięgnięcia po metody oraz środki wypracowane nie tylko na gruncie językoznawstwa. Uważam, że współistnienie różnorodnych ujęć badawczych może przynieść stosunkowo satysfakcjonujące rezultaty, choć nie ukrywam, że wskazanie dominant gatunkowych na poziomie wzorca gatunkowego (wariantów i aspektów) oraz dyskursu medialnego, jak również analiza konkretnych typów wypowiedzi rodzą (rodziły) wiele pytań i dylematów, które trzeba albo deklaratywnie rozstrzygnąć (co w praktyce bywa niemożliwe) lub pozostawić przestrzeń dla rozmaitych definicyjnych aplikacji i pogłębionych analiz uwzględniających interdyscyplinarne perspektywy badawcze. Dla jasności wyводу pozostałam przede wszystkim przy metodach wypracowanych na gruncie lingwistyki i teorii tekstu, nie narażając się na zarzut eklektyzmu badawczego.

Moim celem była lingwistycznie wyprofilowana analiza konkretnych tekstów dziennikarskich, zatem postarałam się w niej uwzględnić spojrzenie kompleksowe w perspektywie dyskursywnej. Wyodrębniłam również zjawiska aleatoryczne, choć jak zastrzega Małgorzata Kita, tylko na początku badań mogą się takie wydawać. Często są one przejawem świadomych decyzji dziennikarskich i mieszczą się w skali paradoksów gatunku, wzbogacając jego portret lingwistyczny, a w dalszej kolejności wskazany typ wypowiedzi. Stwierdzam również, że problemy definicyjne, wyznaczenie granic gatunku, wskazanie bytów złożonych oraz mechanizmów tekstotwórczych zachęciły mnie do własnych pogłębionych refleksji i poszukiwań wśród bogactwa propozycji interpretacyjnych.

Na podstawie obserwacji bogatego materiału egzemplifikacyjnego wskazałam cztery etapy, w których krystalizowały się i ewaluowały dominanty gatunkowe reportażu literackiego Hanny Krall. Zaznaczam, że przedstawione poniżej obserwacje i wnioski nie są stwierdzeniem

i wykazaniem ewolucyjności typów wypowiedzi Krall na poziomie aspektowym, lecz obejmują również inne zakresy komunikacji werbalnej, choć odwołują się do kategorii gatunku:

I etap: - lata siedemdziesiąte XX wieku – krystalizowanie się słynnej krallowskiej składni opartej na wypowiedzeniach prostych i parataktycznych, obecność związków frazeologicznych tylko w głosach dopuszczonych, dążenie do lapidarności reporterskiego zapisu, zasada jeden bohater – jedna historia, czyli pisanie tu i teraz, stosownie wyprofilowany dystans reporterki do opisywanej rzeczywistości przejawiający się w konsekwentnym zapisie narracji w 3 osobie l.p., metoda obserwacji dziennikarskiej, sporadyczne ujawnianie się reporterki w tekście – słynne stwierdzenie „mnie tam nie ma, interesujący są ludzie i ich historie”, zasada tzw. wirówki, czyli kondensowanie wypowiedzi bohaterów (jedno zdanie znaczące zamiast kilkunastu); przyjmowanie punktu widzenia bohatera w aspekcie stylistycznym wzorca gatunkowego polegającego na zapisie reporterskim stylizowanym na język bohatera (idiolekt) – ujawnienie jego sposobu myślenia i hierarchii wartości, teksty zbudowane jako mozaika lub kolaż, narracja linearna (rzadziej), liryzacja i rytmizacja wypowiedzi odautorskich z przewagą opisowości, dążenie do skrótowości zapisu dziennikarskiego – eliminowanie słów, które Hanna Krall uważa za *zużyte*;

II etap: – lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte XX wieku – odejście od reportażu referencyjnego na rzecz fikcji związanej z pojawieniem się tematu Zagłady (fikcja na zasadzie prawdopodobieństwa, aluzji lub analogii do czasów zaprzyszłych, których nie sposób odtworzyć w referencyjnie wyprofilowanej narracji), zwrot w stronę mikronarracji i antynarracji z wyraźnie zaznaczoną tożsamością reporterskiego *ja*- oświetlonego perspektywą genologiczną i dyskursywną z uwzględnieniem wszystkich aspektów wzorca gatunkowego, forma reportażu-mikropowieści – zwłaszcza *Sublokator* i *Okien* – przejęcie wyznaczników powieści postmodernistycznej – fragmentaryzacja tekstu, wielowątkowość, wariantowość losów bohaterów, ujawnianie się reporterki w tekście (nie tylko jako narratorki, ale również bohaterki opowieści), która towarzyszy protagonistom i ma realny wpływ na ich życiowe decyzje np. przeprowadzenie Marty-Żydówki ze świata czerni do rzeczywistości jasných, którym wszystko się należy metodą wiktymologii (pomoc ofiarom traumy wojennej), pojawienie się licznych odwołań intertekstualnych i intersemiotycznych, obecność praktyk metatekstowych, mieszanie czasów, retardacje, dochodzenie do prawdy o wydarzeniach poprzez skrupulatne śledztwo dziennikarskie, suspens, pointy egzystencjalne;

III etap: – końcówka lat dziewięćdziesiątych XX wieku i początek lat 2000. XXI – budowa dziennikarskich miniatur wokół *szczegółów znaczących*, rezygnacja z *dyktatu literackości* na rzecz skrótowego, rwanego opisu przedstawianej rzeczywistości (najczęściej jej wycinka), przewaga prostych wypowiedzi, mozaikowa oraz kolażowa budowa korpusu, eksperymentowanie z łączeniem form literackiej lokucji – opowiadanie w 1, 2 i 3 osobie liczby pojedynczej, świadomie i konsekwentnie przemyślane zostawianie *pustych miejsc* lub dopisywanie wariantywnych zakończeń, teatralizacja scen (pisanie scenariuszowe), potrzeba formy na zapisanie uczuć, żeby nadać im stosowny wymiar i dystans, elipsa jako redukcja opisowości i liryczne zrytmizowanie narracji (poetyzacja rzeczywistości), fascynacja prozą faktu, niedokończone, urwane zdania, pozostawienie czytelnika z zadaniem pragmatycznego scalenia tekstu;

IV etap: – lata dwudzieste XXI wieku – *Krall ekstremalna* – określenie Mariusza Szczygła:

- wykrystalizowanie dominant gatunkowych reportażu literackiego Hanny Krall – maksymalna skrótowość opisu, przewaga wypowiedzi prostych, konsekwentne ukrywanie się reporterki za opowiadaną historią, prostota, lapidarność, opowiadanie poprzez *szczegóły znaczące* – powinowactwo z zapisem internetowym – jedna sytuacja odsyła do drugiej na zasadzie hiperłączy, zachowanie point o charakterze egzystencjalnym, odejście od formy kolażowej na rzecz linearnego zapisu lub mozaiki, nieliczne zderzenia punktów widzenia, opisy postaci poprzez ich zewnętrzne atrybuty – bez wnikania w psychologiczne motywacje, podkreślenie roli przypadku w życiu bohaterów, zachowanie tekstowych wykładników fikcji, rezygnacja z uniwersalizacji treści – brak uogólnień [Kaliszewski, Żyrek-Horodyska 2018: 21-58]; [Piechota 2012: 155-173].

Badacze reprezentujący rozmaite dyscypliny naukowe próbują wskazać cechy dystynktywne reportażu literackiego¹, który jest odmianą szerszej kategorii, czyli reportażu fabularnego drukowanego coraz częściej w formie książkowej. Nie jest to nowa praktyka,

¹ Monika Wiszniowska w książce *Zobaczyć-opisać-zrozumieć. Polskie reportaże literackie o rosyjskim imperium* [2017] wyodrębnia cechy reportażu literackiego. Zalicza do nich: reportażowość, specyficzną konstrukcję podmiotu opowiadającego, przezroczysty język, refleksję wbudowaną w materię tekstu, wykraczanie poza doraźność, postawę humanistyczną, którą rozumie jako konsekwencję przyglądania się człowiekowi z różnych perspektyw oraz zaniechanie jednoznacznych ocen o charakterze wartościującym.

jednak wielu czytelników utożsamia taki sygnał z literackością reportażu². Celem mojej analizy dominant gatunkowych Hanny Krall było zarówno stwierdzenie normatywnych lub spetryfikowanych przez uzus społeczno-literacki kanonów, jak również wskazanie kierunku i charakteru procesu/procesów przełamywania schematów, tworząc lingwistyczny portret opisywanej odmiany gatunkowej. Andrzej Kaliszewski i Edyta Żyrek-Horodyska w książce *Fakty i artefakty. Formy paraartystyczne w mediach* [2018] zauważają, że termin *reportaż literacki* kojarzy się z *hybrydycznością* i *transgresyjnością*. Stwierdzają, że gatunkiem prymarnym wobec omawianej odmiany jest *nowela* z jej dominantami, wśród których wyodrębniają: zwięzłość, jednowątkowość akcji, przejrzystość fabuły, dramaturgię zdarzeń, wydarzenia o charakterze przyczynowo-skutkowym. Niektóre z wymienionych cech noweli charakteryzują reportaże z pierwszego okresu twórczości Hanny Krall. Można więc uznać, że jest ona jednym z gatunków prymarnych wobec reportażu literackiego. Należy do nich zaliczyć również wszelkie formy pamiętnikarsko-kronikarskie, listy, relacje, szkice portretowe i środowiskowe, gawędy czy dzienniki. W *Słowniku gatunków literackich* [Bernacki 1999: 567] uznaje się, że kontynuacją reportażu literackiego może być np. powieść reportażowa lub historyczna z dominantą autobiograficzną. Przywołane definicje nie oddają jednak istoty przemian, które zachodzą w twórczości Hanny Krall. Autorka konsekwentnie wymyka się łatwym zaszeregowaniom a rodzaj zaobserwowanej ewolucji ma charakter *sinusoidalny*. Dominanty obecne w pierwszym okresie twórczości reporterki powracają niespodziewanie w najnowszych utworach – po kilkudziesięciu latach – fikcja od podjęcia tematu Zagłady towarzyszy reporterce w wielu współczesnych tekstach, a *szczegóły znaczące* występują w jej pisarstwie od początku lat siedemdziesiątych – jednak zmienia się ich funkcja.

W pierwszych reportażach były składnikami opisywanej rzeczywistości, od 2013 [*Biała Maria*: 2013] roku stały się *szczegółami znaczącymi*, czyli wprowadzają istotne przeobrażenia na poziomie wszystkich aspektów wzorca gatunkowego z dystynktywnym uwzględnieniem struktury, ponieważ organizują akcję, modelują przestrzeń tekstów dziennikarskich Hanny Krall i charakter jej wypowiedzi oraz generują kody reportażowe. Elipsa jako sygnał przemian stylowych obecna jest w dziełach Krall od mikropowieści *To ty jesteś Daniel* [2001] i wciąż

² Kazimierz Wolny-Zmorzyński stwierdza, że „nie należy utożsamiać reportażu literackiego z książkowym. Badacz łączy jednak odmianę literacką w większym stopniu z edycjami książkowymi, a publicystyczną ze sferą doraźnych komentarzy i sprawozdań w mediach masowych” [Wolny-Zmorzyński, Kaliszewski, Furman 2006: 58].

decyduje o artyzmie oraz nieemocjonalnej składni reporterki (semantyczna i syntaktyczna powściągliwość, mówienie poprzez *ściśnięte gardło*, niedopowiadanie, wymowna rola milczenia – jak w konstrukcjach poetyckich Tadeusza Różewicza) [Kaliszewski, Żyrek-Horodyska 2018: 64]. Związki frazeologiczne znikają tuż po wydaniu tomu *Sześć odcieni bieli* [1978]. Wskazane praktyki komunikacyjne mają związek z dążeniem reporterki do kondensacji treści i lapidarnego opowiadania o świecie – bez zbędnych „zawijasów” i „pióropuszy”. Andrzej Kaliszewski określa reportaż literacki jako odmianę gatunkową reportażu fabularnego, którą cechuje odejście od spetryfikowanych wzorców na rzecz kreacyjności twórców, zazwyczaj mistrzów zawodu, których świadomość generyczną oświecla tożsamościowe *ja*- stające się w procesie twórczego działania. Badacz uznaje zatem, że reportaż literacki cechują:

- wyłamywanie się z ograniczeń normatywizmu,
- wzbogacenie konwencji narracyjnej (np. zastosowanie stylu innych gatunków, wypowiadanie się z pozycji narratora wszechwiedzącego, wprowadzanie pogłębionych charakterystyk bohaterów),
- konceptyzm (zwłaszcza w aspektach stylistycznym i strukturalnym wzorca gatunkowego),
- świadome zastosowanie fikcji, ikoniczność, naprzemiennność motywów statycznych i dominujących tzw. sokołów – jak w prozie artystycznej [Kaliszewski, Żyrek-Horodyska 2018: 22-24].

Michał Szulczewski określa omawianą odmianę gatunkową reportażu fabularnego jako tekst o dużej doniosłości oraz innowacyjności w obrębie stylistycznych rejestrów. Maria Gołaszewska upatruje różnic między reportażem „czystym” a literackim w obecności fikcjonalnego obrazu świata i związanych z tym zabiegów o kreacyjny i konceptowy charakterze – zwłaszcza w obrębie aspektów strukturalnego, pragmatycznego i stylistycznego. Maria Wojtak wspomniane praktyki ujmuje w typologicznych rozstrzygnięciach, sygnalizując, że wszelkie przekształcenia świadczące o literackości reportażu wiążą się z parametryzacją gatunku. Uczona rozpatruje zmiany (ewolucję) w reportażach, zauważając stopniowe odchodzenie od wariantu kanonicznego na rzecz konkretyzacji tekstowych będących reprezentacją wzorców adaptacyjnych (pożyczki gatunkowe – globalne lub częściowe) oraz alternacyjnych (derywacje, kontaminacje) czy okazów, które pozostają luźno powiązane z centrum pola gatunkowego i sytuują się na jego obrzeżach – uwzględniając koncentryczny

charakter owej przestrzeni. O konceptyzmie genolożka pisze w kontekście reportaży publicystycznych i traktuje wspomniane praktyki dziennikarskie jako wyzwianie się spod dyktatu literackości.

Magdalena Piechota zauważa z kolei inne dominanty literackości w reportażu: eseizację, kolażowość, obecność uniwersalizującej paraboli i technikę filmowych zbliżeń [Piechota 2011: 45]. Andrzej Kaliszewski dostrzega sygnały literackie w reportażach Hanny Krall na poziomie narracji. Badacz uznaje, że reporterka jako narratorka występuje – na wzór powieści – jako organizatorka opowieści (relacji) – jej charakteru, nasycenia i tempa. Ustala też relacyjność między segmentami korpusu oraz ich wzajemne uwikłania, decyduje o rodzajach wprowadzenia w tekst bohatera oraz sposoby jego współistnienia z pozostałymi postaciami, charakteryzuje go bezpośrednio lub pośrednio – poprzez głosy dopuszczone lub wypowiedzi stowarzyszone typu: dokumenty, zdjęcia, listy. Może również burzyć ciąg przyczynowo-skutkowy, zaczynać narrację od środka lub końca (struktury filmowe), stosować rozmaite techniki budowania zaskoczenia (suspensu). Ma prawo przyjmować rozmaite role czy wcielenia reporterskie np. słuchaczki, rekonstruktorki, obserwatorzy zdarzeń (jak w typowym reportażu referencyjnym) lub wpisać się w tekst jako narratorka wszechwiedząca. Wspomniane eksperymenty odnajdujemy w mikropowieściach *Sublokatorka*, *Okna* czy *To ty jesteś Daniel* lub *Biała Maria*. W cytowanych utworach toczy się gra między referencyjnością a fikcją oraz zróżnicowanymi metodami pracy dziennikarza – obserwacyjną, zdystansowaną lub wewnątrztekstową, zaangażowaną w praktyki kreacjonizmu, które z reportaży publicystycznych (problemowych) przenikają do innych odmian reporterskich typów wypowiedzi np. ukształtowanych przez znaczące wpływy literatury. W zależności od inwencyjnych eksperymentów autorów. Zazwyczaj mistrzów dziennikarskiej profesji.

Z pozycją narratora wszechwiedzącego wiąże się rodzaj narracji i fikcjonalność oraz częste stosowanie mowy pozornie zależnej – wnikanie w świat, motywacje, wyobraźnię i myśli głównego bohatera/bohaterów, monologi czy repliki dialogów. Ujmowany w ten sposób artyzm zbliża reportaż literacki do struktur powieściowych i jest przejawem ewolucyjności gatunku z natury referencyjnego, który poszerza jego poetykę o nowe dominanty. Podstawową funkcją reportażu jest informowanie o faktach oraz rozpoznanie ich ukrytej struktury. Rozpatrując problem ewolucyjności odmiany literackiej reportażu fabularnego, należałoby poszerzyć zakres funkcji języka reporterskich konkretyzacji.

W tekstach będących rezultatem pożyczek gatunkowych obok wspomnianej funkcji informacyjnej i przedstawiającej, pojawiają się również: autoteliczna (poetycka), konatywna i metatekstowa (obecna w twórczości Krall od lat siedemdziesiątych XX wieku). Językowe eksperymenty, zindywidualizowane formy narracyjne, poszukiwanie własnej ekspresji oraz rozmaitych konceptów, które wzmacniają związek twórców z czytelnikami zauważa Małgorzata Krakowiak: „W ostatnich latach dostrzega się interesujące przykłady ciążenia tekstów reportażowych – na nowo – w stronę form powieściowych. Dowodzą tego utwory znakomitych polskich reportażyistów: *Synapsy Marii H. Hanny Krall* z 2020 roku oraz *Wszystkie wojny Lary Wojciecha Jagielskiego*” [Krakowiak 2024: 145].

Ze stanowiskiem badaczki polemizuje Katarzyna Frukacz, która analizując współczesne reportaże, postrzega omawiane zjawisko w kategoriach *skażenia literackością* i traktuje jako niebezpieczne dla tożsamości gatunku [Frukacz 2013: 153]. Autorka zauważa, że powstanie odmiany reportażu literackiego spowodowało rozszerzenie kompetencji reporterów. Ich zbliżenie do konwencji powieściowej oraz uobecnienie w tekście budzi pytania natury genologiczno-ontologicznej: jak daleko mogą posunąć się w eksperymentach twórcy, którym nie wystarczy relacjonowanie wydarzeń?, czy sięganie po środki literackiego obrazowania lub struktury powieściowe oraz szukanie dla siebie miejsca wewnątrz tekstu nie grozi zbytym subiektywizmem?, czy należy powiadamiać o tych praktykach czytelników i czy upodobanie do hybrydyzacji reportażu nie jest tylko drogą do formalnych eksperymentów, zaspokojenia swoich literackich ambicji lub sztuką dla sztuki? Frukacz zauważa, że nie tylko problematyczna fikcjonalność, ale również rozluźnienie struktury tekstu związane z nadekspresją autorskiego *ja-* mogą niepokoić badaczy (i świadomych czytelników) hołdujących nienaruszalnym zasadom faktografii, referencyjności (reporter opowiada o rzeczywistości tak, jak ją widzi i rozumie) oraz paktu faktograficznego. To ważny głos – również w kontekście rozważań nad ewolucją reportaży Hanny Krall, która – jak już wstępnie dowiodłam – przy licznych zapewnieniach, że najważniejsze są dla niej fakty, chętnie sięga po rozwiązania charakterystyczne dla prozy powieściowej.

Wskazanie na ewolucyjny charakter gatunku i stylu reportaży oraz mikropowieści Hanny Krall wymagało metodologicznego namysłu. Dysponując bogatym materiałem źródłowym, zdecydowałam, że w opisie ewolucyjnych przemian utworów mistrzyni dziennikarskiej profesji zastosuję metody: preskryptywną, deskryptywną (obie się dopełniają) z wybranymi

elementami metodologii diachronicznej i jakościowej oraz własne przemyślenia związane z czynnym uprawianiem zawodu reporterki (od 27 lat). W najważniejszych kwestiach deskrypcji pozostałam jednak przy ustaleniach i wskazówkach Marii Wojtak, która w artykule *Genologiczna analiza tekstu* [2014] oraz innych, późniejszych publikacjach uwzględniających interesującą mnie problematykę, przyjmuje holistyczną perspektywę respektującą postawy genologów reprezentujących odmienne dyscyplinowe postawy badawcze. Dzięki szerokiemu spojrzeniu na gatunek, jego status oraz wspomniane przez uczoną rozmaite przekształcenia w obrębie wzorca generycznego, zaproponowane przeze mnie analizy materiału egzemplifikacyjnego zyskały pełniejszy i dojrzały wymiar. Stworzyły również pretekst do dalszych naukowych obserwacji interesujących mnie aspektów podświetlonych tożsamością genologiczną i dyskursywną twórców z uwzględnieniem stanowisk naukowych oraz świadomości dziennikarskiej Hanny Krall.

Zajęłam się charakterystyką reportaży literackich, które stanowią odmianę reportażu fabularnego występującego w formie książkowej i w wielu aspektach zostały już omówione przez literaturoznawców oraz medioznawców. Były to jednak pojedyncze szkice skupiające się na ogólnie pojętej poetyce typów wypowiedzi reporterki bez ambicji wykazania ich ewolucyjności w perspektywie językoznawczej – dookreślimy – genologicznej zanurzonej w bogactwie przekształceń na poziomie gatunku i dyskursu z uwzględnieniem kontekstu historycznego oraz indywidualnych, kreacyjnie wymodelowanych wyborów reporterki, które ujawniają się przede wszystkim w przemianach alternacyjnych i adaptacyjnych wariantów wzorca gatunkowego, jak i w jego aspektach.

Podsumowując tę część rozważań wymodelowanych dyskursywnie, należy sformułować kilka istotnych wniosków dotyczących ewolucji gatunku i stylu reportaży oraz mikropowieści Hanny Krall. W ciągu gatunkowym zaobserwowano dominanty (wyznaczniki), które wskazują skalę przemian w obrębie wariantów i aspektów wzorca gatunkowego. Analizy przeprowadzone na użytek dysertacji mają charakter poglądowy i są dopełnieniem portretu lingwistycznego gatunku. Przeprowadziłam kilkanaście najbardziej reprezentatywnych tekstów dziennikarki i ustaliłam, że omówione typy wypowiedzi określane jako reportaże literackie (odmiana reportażu fabularnego), najczęściej są tekstowymi reprezentacjami adaptacyjnych wariantów wzorca gatunkowego. Replikują zatem – w aspekcie strukturalnym – kompozycję wiadomości wyprofilowanej publicystycznie (często jej informacyjną odmianę) lub artykuł.

Nawiązują również do konwencji dzieł z innych obszarów piśmiennictwa (powieść postmodernistyczna, bajka, list, przypowieść).

O kształcie reportaży Hanny Krall, jak w tekstach wymodelowanych publicystycznie, decydują rozmaite koncepty autorskie, które dookreślają charakter przeobrażeń zachodzących w polu gatunkowym i polu gatunkowych odniesień. Świadczą o tym przede wszystkim inwencyjne pomysły dziennikarki, która nieustannie zaskakuje odbiorców, chcąc przekonać ich do określonej wizji świata. Stwierdzam, że badania wyprofilowane aspektowo doprowadziły mnie przede wszystkim do konkluzji o transgresyjnym charakterze omawianej odmiany reportażu. Dziennikarskie rozstrzygnięcia Hanny Krall nie są *sztuką dla sztuki*, lecz mają merytoryczne uzasadnienie. Pozostają nie tylko ściśle związane z czasem ich powstania oraz poruszaną tematyką, ale stanowią również rezultat tożsamościowo wyprofilowanej świadomości dziennikarskiej w obrębie aspektów – przede wszystkim strukturalnego i pragmatycznego. W dłuższych analizowanych reprezentacjach będących efektem pożyczek gatunkowych, trudno osobno badać illokucję całego utworu i wskazać tylko jedno jego przesłanie. Praktyka analityczna wskazuje raczej na różnorodność intencji, które pozostają ściśle związane z poszczególnymi segmentami korpusów i stanowią sumę illokucji [podkreślenie – M.B.]. W konkluzji wskazuję zatem dominanty, które były obecne w twórczości Hanny Krall od początku jej twórczości, dookreślam także elementy, które w kolejnych latach zniknęły lub zmieniły swoje funkcje oraz zaznaczam nowe rozwiązania aspektowe decydujące o ewolucyjności dzieł autorki.

Podczas analiz wybranych tekstów zauważyłam dwie prawidłowości związane z przemianami aspektu strukturalnego: Hanna Krall we wszystkich typach wypowiedzi **rezygnuje z lidu**. Jego brak można potraktować jako grę z czytelnikiem i jednocześnie z tekstem. Autorka liczy na inteligencję oraz wrażliwość odbiorców, przede wszystkim jednak chce ich przyzwyczaić do swojego sposobu zapisywania świata. Kompozycyjnie funkcję derywowanego składnika ramy delimitacyjnej (lidu) **zastępuje zazwyczaj pierwszy segment korpusu wyprofilowany w rozmaity sposób – informacyjnie, streszczająco lub streszczająco-komentująco**. W twórczości Hanny Krall pojawiają się również pierwsze segmenty korpusu w formie kwalifikowanych jako lidy wyimki tekstowe prezentujące bohatera/bohaterów i ich środowisko czy problemy, z którymi powinni się zmierzyć. Wskazane rozwiązanie świadczy o poszukiwaniu przez autorkę indywidualnych pomysłów po to, by w sposób precyzyjny, bliski

faktom, ale też sugestywny, obrazowy i przekonujący zachęcić czytelników do lektury jej tekstów. W rzeczywistości reporterka nie ułatwia odbiorcom oceny przedstawionych faktów ani zdarzeń. Autorka nie tłumaczy świata, ale wskazuje potencję zawartą w tekście.

Podążanie za sygnałami gatunkowymi przyjmuje u Hanny Krall rodzaj śledztwa, zaproszenia do współpracy, by wypełnić luki pamięci i wspólnie odpamiętywać przeszłość. To stała praktyka komunikacyjna w reportażach holokaustowych dziennikarki. Przeprowadzone na użytek rozprawy doktorskiej analizy aspektowe układają się w ciągi gatunkowe. Wiążę je z perspektywą temporalną i informacjami wyekscerpowanymi z metatekstów zewnętrznych, które cytowałam podczas badań poszczególnych tekstów.

Praca doktorska została podzielona na sześć rozdziałów. Pierwszy rozpoczyna autorski reportaż zatytułowany *Ga(tu)nek literacki Hanny Krall. Reporterka o reporterce*. Zależało mi na eksperymentalnym potraktowaniu biogramu autorki, dlatego zamiast podstawowych informacji o dziennikarce zaproponowałam nieco inną perspektywę poznawczą. Swoją tekst traktuję jako tekstową reprezentację wariantu adaptacyjnego reportażu, który powstał wskutek pożyczek gatunkowych ze sfery dziennikarskiej i literackiej, czyli sylwetki, artykułu wyprofilowanego informacyjnie, wzmianek oraz wiadomości o charakterze publicystycznym, jak również fragmentów reportażu Hanny Krall, jej zapisków i listów. W tekście zawarłam między innymi wątki autobiograficzne dziennikarki oraz wprowadziłam postaci z poszczególnych typów wypowiedzi autorki, które zaistniały w późniejszych aspektowych analizach najbardziej reprezentatywnych, moim zdaniem, utworów reporterki. Pierwszy rozdział doktoratu ma charakter teoretyczno-metodologiczny ze szczególnym uwzględnieniem przełomów badawczo-historycznych wyprofilowanych generycznie. Obejmuje on zagadnienia związane z definicją, wzorcem gatunkowym i historią polskiego reportażu prasowego oraz książkowego w ujęciu gatunkowo-dyskursywnym. Przedstawiam w nim przegląd najważniejszych typologii, koncepcji i nurtów badawczych dookreślonych lingwistycznie oraz przypominam o postulacie Marii Wojtak, która w obliczu wielości i różnorodności perspektyw oraz wieloaspektowości oglądów naukowych apeluje o holistyczne podejście do badań wyprofilowanych genologicznie i dyskursywnie w duchu fleckowskiej wspólnotowości (kolektywności) uczonych. W opisywanym rozdziale omawiam również podstawowe założenia genologii lingwistycznej, przypominając najważniejsze rozstrzygnięcia uczonych (podstawy ich taksonomii oraz koncepcji badawczych) między

innymi Michaiła Bachtina, Stefanii Skwarczyńskiej, Anny Wierzbickiej, Stanisława Gajdy, Bożeny Witosz oraz Marii Wojtak, której typologiczne ustalenia stanowią ważny punkt odniesienia w badaniu tytułowej ewolucji gatunku i stylu reportażu Hanny Krall. W omawianym rozdziale stawiam również zasadne pytanie o różnice w metodach badań genologii prasowej i medialnej próbując dociec, czy w procesie ich analiz warto wprowadzać dyferencjacje filiacyjne. W dysertacji ujmuję historię polskiego reportażu prasowego i książkowego w perspektywie diachronicznej oraz komparatystycznej, wskazując na najważniejsze przełomy genologiczne w jego rozwoju aż do współczesności. Przywołuję uniwersalizujące stanowisko Przemysława Czaplińskiego, który zauważa wzrost zainteresowania literaturą faktu w ostatnich dwudziestu latach XXI wieku. Badacz wiąże je przede wszystkim z eksperymentalną naturą polskich reportażu oraz Nagrodą Nobla dla białoruskiej autorki – Swietłany Aleksijewicz za stworzenie polifonicznego pomnika współczesności. Ostatni podrozdział nawiązuje do genologicznie wyprofilowanej refleksji o konieczności zastosowania w badaniach wyprofilowanych aspektowo osiągnięć polskich genologów-lingwistów oraz przedstawia parametryzację wzorca gatunkowego reportażu, uwzględniając jego podział na warianty (kanoniczny, alternacyjny i adaptacyjny), jak również aspekty (strukturalny, pragmatyczny, tematyczny i stylistyczny). Pierwszy rozdział o charakterze teoretycznym stanowi podstawę metodologiczną dla kolejnych, bardziej uszczegółowionych rozstrzygnięć ujętych w perspektywę dyskursywną z uwzględnieniem bogatego uniwersum mowy i rozległej empirii tekstowej pozostającej, podobnie jak gatunki, w nieustannym ruchu tworząc ich rozmaite konfiguracje: od modeli autonomicznych po formy złożone, wśród których Maria Wojtak wyróżnia między innymi gatunki w formie kolekcji, kolekcje gatunków oraz ich tekstowe reprezentacje – mozaiki lub polifoniczne kolaże czy układy blokowe.

Drugi rozdział dysertacji, o charakterze teoretyczno-analitycznym, prezentuje zjawiska świadomości genologicznej oraz kompetencji dziennikarskich. Oprócz wybranych stanowisk naukowych znalazły się w nim liczne wypowiedzi autorów reportażu ze szczególnym uwzględnieniem refleksji Hanny Krall o wykonywanym zawodzie w kontekście odpowiedzialnych wyborów na poziomie genologiczno-dyskursywnym. W podrozdziale poświęconym metatekstom zastosowano analogiczną strukturę. Najpierw podjęto próbę zdefiniowania zjawiska, które występuje zarówno w tekstach reporterskich, jak

i okołoreportażowych wypowiedziach dziennikarzy (wywiadach, komentarzach, wstępach do poszczególnych wydań książkowych). Wyróżnia się zatem metateksty wewnętrzne, które organizują przestrzeń typów wypowiedzi dziennikarskich oraz metateksty zewnętrzne tworzące z omawianymi przedmiotami wypowiedzi reporterskich swoistą kolekcję. Iwona Loewe traktuje je w kategoriach paratekstu ze względu na ich inwencyjnie wyprofilowany charakter oraz związki z konceptowymi rozwiązaniami praktyków dziennikarskiej profesji zauważalne na poziomie aspektowym z uwzględnieniem stylistyki oraz struktury analizowanych reportaży. Omawiany rozdział zawiera również teoretyczno-badawczą refleksję poświęconą skomplikowanej tożsamości reporterów, którą tworzą aspekty świadomościowe związane ze sposobem konstruowania tekstów, jak również kompetencyjne, czyli wskazujące na rozmaite typy funkcjonowania autorów w tekście oraz poza nim. Zwraca się również uwagę na tożsamościowe rozchwianie dziennikarzy – ich rozterki natury moralnej, stosunek do bohatera / bohaterów, wybór metod zapisywania rzeczywistości oraz konieczne rozstrzygnięcia o charakterze ontologiczno-epistemologicznym dotyczące traktowania faktów (dokumentaryzm) i fikcji w tekstach określanych jako referencyjne (wyodrębnienie wśród badaczy oraz praktyków zawodu postaw panfikcjonalnych i separatystycznych kategorycznie odrzucających wszelkie fikcjonalne zabiegi w tekście bez uwzględnienia głosów o potrzebie rozluźnienia konwencji reportażowej motywowane poprzez tekstowe wyznaczniki opisywanego zjawiska, jak również argumenty związane z prawdopodobieństwem zdarzeń lub obecnością bytów-konstruktywów, które – zdaniem zwolenników fikcji – mogłyby istotnie wzmocnić referencyjny przekaz reportaży).

Rozdział trzeci pracy doktorskiej także został wyprofilowany teoretyczno-analitycznie. Prowadzone rozważania dotyczą intertekstualności, intersemiotyczności i gier językowych w ewoluowaniu przestrzeni kulturowo-historycznej reportaży Hanny Krall oraz jej praktyki komunikacyjnej. Wskazano przede wszystkim najbardziej reprezentatywne aplikacje definicyjne wymienionych terminów, próbując je osadzić w przestrzeni genologiczno-dyskursywnej z wyraźnym wskazaniem na eksperymenty komunikacyjne reporterów, którzy – poszerzając pole gatunkowe i pole gatunkowych odniesień – wykorzystują heterogeniczność i wieloaspektowość współczesnej komunikacji prasowej w poszerzaniu konwencji omawianego gatunku o intertekstualne rozwiązania w aspektach tematycznym i strukturalnym wzorca gatunkowego reportażu. W części badawczej rozdziału

przeprowadzono, stosując naukowe rozstrzygnięcia typologii Marii Wojtak, analizy utworów dziennikarskich, których struktura oraz tematyka zostały ukształtowane w toku intersemiotycznych przeobrażeń (translokacji, transpozycji), uzyskując interesujące wnioski prowadzące do konstatacji o uniwersalnym zastosowaniu instrumentarium badawczego lubelskiej badaczki w analizie utworów z różnych przestrzeni semiotycznych (za pomocą tekstotwórczego mechanizmu przebitki gatunkowej). W części badawczej rozdziału przyjęto perspektywy: lingwistyczną i komparatystyczną. Analizy intersemiotyczności w tekstach Hanny Krall oraz wynikające z nich wnioski pozwalają na konstatację o agregacyjnym ukształtowaniu wybranych typów wypowiedzi reporterki, która eksperymentowała już w pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, torując drogę dla kreatywnych poszukiwań przyszłych pokoleń reporterów.

Kolejny, czwarty rozdział dysertacji, jest genologicznie wyprofilowaną analizą dyskursu reporterskiego Hanny Krall (często krzyżujących się dyskursów np. prasowego z medialnym lub literackim). Potraktowano go jako interdyscyplinarny styl myślenia o języku reporterki. W pierwszym podrozdziale omawianej części rozprawy skupiono się na teoretycznych aspektach stylu i stylistyki, przypominając najważniejsze stanowiska badawcze oraz uwzględniając rozstrzygnięcia i wyprofilowane dyskursywnie definicje obu pojęć obecne przede wszystkim w polskiej tradycji naukowej. W dalszej kolejności przedstawiono dominanty eklektyczności stylistycznej wypowiedzi prasowych reporterki oraz wskazano najbardziej reprezentatywne przykłady stylistycznych i pragmatycznych funkcji konstrukcji składniowych Hanny Krall – zwracając uwagę, że w sposobach dziennikarskiego wystąpienia reporterka dąży do kondensacji treści poprzez częste stosowanie wypowiedzi prostych i parataktycznych, unikając konstrukcji hipotaktycznych, co może świadczyć o przyjętej zasadzie komunikacyjnej powściągliwości i dyskretności, jak również o ekonomizacji języka w poszczególnych analizowanych tekstach reporterskich. Następnie skupiono się na dominantach nieemocjonalnej składni Hanny Krall, wśród których wyodrębniono między innymi częste zastosowanie elipsy, wielokropka w funkcji eufemizmu, anonimizację bohaterów, szczegóły znaczące jako ekwiwalenty rozbudowanych struktur narracyjnych oraz wyeliminowanie z konstrukcji zdaniowych związków frazeologicznych na rzecz słów, które nie *zużyły się* i wnoszą do oszczędnie wyprofilowanej komunikacji w ujęciu Hanny Krall pewną świeżość na poziomie semantyczno-leksykalnym.

W kolejnym rozdziale doktoratu poruszono zagadnienia recepcji reportażu prasowego Hanny Krall po Zagładzie. Wśród wymienionych zagadnień wyodrębniono między innymi narracyjne i antynarracyjne modele zapisywania doświadczenia Shoah, porównano rozmaite sposoby upamiętnienia świata doświadczonego przez Holokaust – przyjęto dwie perspektywy analityczne: odpodmiotowioną, historyczną obudowaną przez dokumenty oraz podmiotową opierającą się na świadectwach uczestników wojennego spektaklu, by przywołać konstatacje Iwony Mandziej, Grzegorza Niziołka i Joanny Tokarskiej-Bakir. Ostatni, istotny analitycznie rozdział dysertacji, jest próbą wykazania ewolucyjności dzieł reportażowych Hanny Krall. Przeprowadzone analizy o charakterze aspektowo-dyskursywnym wskazują na liczne przeobrażenia w wariantach i aspektach wzorca gatunkowego omawianych typów wypowiedzi. Szczególną uwagę poświęcono strukturze i pragmatyce dzieł. W analizach uwzględniono również aspekt stylistyczny uwarunkowany strukturalnie i dookreślony tematycznie oraz illokucyjnie. Poczynione tu obserwacje wskazują na dominanty gatunku i stylu reportażu oraz wybranych mikropowieści autorki. Ewolucyjność dzieł Hanny Krall, bazująca na skali paradoksów gatunku, jest zjawiskiem tyleż skomplikowanym, co fascynującym dla genologa, który odkrywa rozliczne przeobrażenia niezauważalne w pobieżnej lekturze wyekscerpowanych typów wypowiedzi, uwzględniając przede wszystkim dyskursywne i zarazem komunikacyjne wyprofilowane sygnały przemian i zaskakujących modyfikacji na poziomie gatunkowo-stylistycznych rozstrzygnięć.

Podstawę źródłową przeprowadzonych w rozprawie doktorskiej analiz (aspektowo-dyskursywnych w perspektywie komunikacyjnej) stanowią następujące teksty reporterki (można uznać, że najbardziej reprezentatywne dla wykazania ewolucji gatunku i stylu): *Tematy do reportażu* (TE), *Ja nie chcę wiele, ale nie mniej niż wszystko* (JA), *Sublokatorka* (SU), *Narożny dom z wieżyczką* (ND), *Fantom bólu* (FB), *Hamlet* (HA), *Dom* (DO), *Spis rzeczy* (SR), *Wyjątkowo długa linia* (WDL), *Szczegóły znaczące* (SZ), *Bajki dzieciństwa. O dziadku* (BD) oraz *Otwock (1) Prusa 11* (O1), *Otwock (2) Prusa 11, cd.*, (O2), *Otwock (3) Sędzia* (O3) i *Otwock (4) Heglista* (O4).